

Prawo i finanse

O prawo mniej dyskryminujące

Konwencja o prawach osób niepełnosprawnych ONZ jest traktatem międzynarodowym, którego stroną Polska stała się 30 marca 2007 r. W tym dniu Konwencja została podpisana i do tej pory nie doczekała się ratyfikacji, co sprawia że wciąż nie można jej traktować jak dokumentu wiążącego. Jednym z powodów podnoszonych przez polskie władze jest wątpliwość, czy polskie prawo jest zgodne z tym dokumentem, co wymaga gruntownego sprawdzenia. Konwencja ma bardzo doniosły charakter, ponieważ stanowi przepisanie zasad Powszechnej deklaracji praw człowieka, która powstała w 1948 r. jako manifest przeciwko systemom totalitarnym. Przepisanie tych zasad w stosunku do osób niepełnosprawnych ma ogromne znaczenie, ponieważ opisane są nie tylko ich prawa, ale także instrumenty ich realizacji.

Fundacja Instytut Rozwoju Regionalnego i Polskie Forum Osób Niepełnosprawnych podjęły wspólnie wyzwanie analizy polskiego prawa pod kątem jego zgodności z Konwencją i przez osiem miesięcy zeszłego roku pracowaliśmy, by osiągnąć wspólny cel. W projekcie brało udział ponad 30 osób – ekspertów różnych dziedzin, prawników, osób niepełnosprawnych i osób wspierających organizacyjnie. Rezultatami projektu były dokumenty opisujące obszary niezgodności i rekomendacje zmian, które miały te niezgodności usunąć. Wszystkie te dokumenty wydaliśmy w jednej, wspólnej publikacji pt. „Polska droga do Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych ONZ”, która dostępna jest w wersji elektronicznej na stronie: www.firr.org.pl.

Nasza praca nie mogła pójść na marne, więc zaczęliśmy szukać możliwości przekazania naszych rekomendacji do organów prawodawczych. Tutaj osiągnęliśmy spory sukces, ponieważ rozpoczęliśmy stałą współpracę z Komisją Nadzwyczajną Przyjazne Państwo. Na pierwszym spotkaniu zaprezentowaliśmy nasze organizacje i problematykę prawną osób niepełnosprawnych w ogólnym zarysie.

Prace z KNPP trwają. 8 kwietnia odbyło się szóste już posiedzenie, na którym prezentowaliśmy nasze rekomendacje związane z rynkiem pracy i wspierania na nim osób niepełnosprawnych. Obecnie najbardziej zaawansowane są prace nad zgłoszonymi wcześniej propozycjami zmian w przepisach związanych z możliwością oddawania krwi i narządów, pozyskiwania dokumentów tożsamości i zmian w kodeksie cywilnym oraz – co może szczególnie zainteresować Czytelników – w prawie o szkolnictwie wyższym.

Przeglądając się ustawie Prawo o szkolnictwie wyższym trudno znaleźć jakiekolwiek zabezpieczenia praw osób niepełnosprawnych – kandydatów na studia, studentów i pracowników. Można byłoby przyjąć, że dostatecznym zabezpieczeniem są przepisy zawarte w Konstytucji, które dają każdemu prawo do edukacji i jednocześnie zabraniają dyskryminacji kogokolwiek z jakiegokolwiek przyczyny. Praktyka pokazuje jednak, że brak przepisów szczegółowych utrudnia korzystanie z praw konstytucyjnych. Tym bardziej, że państwo przeznacza z budżetu dość duże środki na pokrycie kosztów związanych z rehabilitacją leczniczą i kształceniem osób niepełnosprawnych. Uczelnie otrzymujące tą dotację mają jednak duże kłopoty z jej wydatkowaniem. Właśnie te dwa problemy postanowiliśmy rozwiązać proponując odpowiednią nowelizację ustawy.

Ustawa Prawo o szkolnictwie wyższym opisuje działania uczelni w obszarze rekrutacji i kształcenia. Uznaliśmy, że

w tych miejscach należy doprecyzować obowiązki uczelni w stosunku do osób niepełnosprawnych – kandydatów i studentów. Dlatego zaproponowaliśmy wprowadzenie dodatkowego rozwiązania w postaci obligacji do dostosowania procesu rekrutacji (egzaminów wstępnych) i kształcenia (zajęcia dydaktyczne i składanie egzaminów) do potrzeb i możliwości studentów niepełnosprawnych. To powinno zagwarantować równość dostępu do procesu rekrutacji i późniejszej edukacji. Zaproponowane zmiany dotyczyły trzech przepisów zawartych w art. 164, 169 i 195. Obecnie eksperci komisji analizują te propozycje.

Drugi problem – dotacja – był trudniejszy, ponieważ wiąże się z pieniędzmi. Pierwszym pomysłem było doprecyzowanie tego przepisu (zawartego w art. 94) poprzez rozszerzenie podmiotowe o doktorantów niepełnosprawnych. Ustawodawca ewidentnie zapomniał o nich tworząc ten przepis, więc nasza propozycja dążyła jedynie do naprawienia tego błędu. Jednak sygnalizowane z wielu uczelni problemy z wydatkowaniem dotacji skłoniły nas do poszukania innego rozwiązania. Pomógł nam w tym mec. Konrad Borowicz – ekspert Komisji Nadzwyczajnej Przyjazne Państwo, który zaproponował rozszerzenie art. 13, zawierającego podstawowe zadania każdej uczelni publicznej. Zaproponował rozwiązanie polegające na stworzeniu dodatkowego ustępu, który zobowiązuje uczelnie do realizacji tych zadań z uwzględnieniem zasady równego traktowania osób niepełnosprawnych. Wówczas rozwiązanie przyszło samo – należy powiązać zakres przedmiotowy dotacji z zadaniami uczelni, a nie wyłącznie z wąsko pojętymi kosztami rehabilitacji leczniczej i kształcenia. Obawiamy się, że to rozwiązanie może być oprotestowane przez ministerstwo nauki i szkolnictwa wyższego, ale gdyby udało się je przeforsować, to sposób wydatkowania dotacji stałby się bardziej zrozumiały i przejrzysty. W tym celu w kolejnym posiedzeniu Komisji wezmą udział przedstawiciele dużych ośrodków akademickich, tworząc zwartą delegację, dysponującą wiedzą i doświadczeniem, niezbędnymi do rzeczowej rozmowy na temat proponowanych zmian.

Nasze prace nad zmianami prawnymi wciąż trwają. Nadal szukamy przepisów dyskryminujących osoby niepełnosprawne i gorąco zachęcamy do nadsyłania do nas informacji na adres: jacek.zadrozny@firr.org.pl. Naszym celem jest doprowadzenie do sytuacji, gdy z czystym sumieniem będzie można powiedzieć: jesteśmy w stanie wdrożyć Konwencję o prawach osób niepełnosprawnych ONZ.

Jacek Zadrozny